

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Rozpaczliwe próby

ratowania katastrofalnej sytuacji gospodarczej Ameryki

Trzecia partja

Przedewszystkiem zlikwidować prohibicję

NOWY JORK, 29 V. (PAT).

Dr. Nicholas Murray Butler, prezydent uniwersytetu Columbia, wygłosił znamienne przemówienie na dorocznym obiedzie National Industrial Conference Board w hotelu Waldorf-Astoria w Nowym Jorku. W przemówieniu tem Butler ostro krytykował obydwie wielkie stronnictwa demokratów i republikanów, jako partje, których programy się przeżyły.

Wzywał on do utworzenia nowego liberalnego stronnictwa o jasno określonym i twórczym programie, któryby jaknajłatwiej mógł odnaleźć odzew u obywateli i obywateli amerykańskich, nie widzących w obecnych istniejących stronnictwach nic innego, jak tylko dwie wielkie kliki, silnie zorganizowane dla bronienia własnych interesów i nie posiadające ani szerokich widnokręgów ani programu, zgodnego z interesami kraju i ludzkości.

Prof. Butler przedstawił jednocześnie szczegółowy program takiego liberalnego stronnictwa, który daje się streścić w następujących punktach:

- 1) Odwołanie prohibicji.
- 2) Rewizja taryfy celnej.
- 3) Rozważenie problemu międzynarodowych zobowiązań, celem przystosowania ich do istniejących warunków, lub wogóle skreślenia ich.
- 4) Reorganizacja administracji rządowej.
- 5) Ochrona bogactw naturalnych kraju.
- 6) Opracowanie programu pomocy bezrobotnym.
- 7) Natychmiastowe przysta-

pienie Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości.

8) Nieograniczona współpraca z ligą narodów.

9) Konieczność istotnego rozbioru państw.

10) Zrównoważenie budżetu.

11) Problem pomocy rządowej dla przemysłu.

12) Zbadanie systemów monetarnych poszczególnych państw świata.

13) Pomoc dla rolnictwa.

14) Zmiana procedury obrad senatu, w celu uchylecia anormalnych stosunków, wynikających z tego, że nieznaczna grupa senatorów, kontrolująca komisję spraw zagranicznych, przywłaszcza sobie autorytet rządu.

Butler zaznaczył, że przesłanie obecne jest zarówno gospodarczego, politycznego jak i moralnego znaczenia i lekarstwo nań znaleźć można jedynie w akcji międzynarodowej. Obecne

stosunki w Stanach Zjednoczonych scharakteryzował Butler, jako „dążenie na oślep za hasłami demagogów i błąkanie się wszystkich klas społeczeństwa, pozbawionych prawdziwych przewodców“.

250 milionów dolarów

chce zaoszczędzić prez. Godver

NOWY JORK, 29 V. Prezydent Hoover przedłożył komitecie ekonomicznemu kongresu projekt ustawy, dotyczącej wprowadzenia „drakońskich wręcz oszczędności w administracji państwowej. Główne punkty proponowanego projektu ustawy są następujące:

1. wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy dla urzędników i funkcjonariuszy państwowych, pracujących za wynagrodzeniem dziennym; dla funkcjonariuszów, pracujących za wynagrodzeniem miesięcznym — jeden miesiąc w ciągu roku bezpłatnego urlopu (czyli

11-cie tylko pensji rocznie dla urzędnika);

2. zawieszenie awansów tak automatycznych, jak z wyboru na przeciąg jednego roku;

3. zawieszenie na przeciąg roku mianowania urzędników na stanowiska wakuujące;

4. spensjonowanie urzędników, który osiągnęli granicę wieku, przy nieobsadzeniu wakanów w ten sposób stworzonych;

5. zawieszenie wynagrodzeń dodatkowych za prace nocne oraz poza godzinami urzędowymi;

6. ograniczenie zapomóg, dawanych weteranom wojny światowej;

7. reorganizacja służby w poszczególnych gałęziach administracji, celem uniknięcia dublowania pracy, ze specjalnym uwzględnieniem robót publicznych, służby zdrowia, administracji personalnej, marynarki handlowej i oświaty publicznej.

Przez wprowadzenie w życie tej ustawy prezydent Hoover spodziewa się osiągnąć oszczędności na sumę 250 milionów dolarów. Ustawa znajduje się obecnie w komisjach i w najbliższym czasie będzie dyskutowana na plenum.

Podatek obrotowy popierać będzie prasa

LONDYN, 29 V. (PAT). — „Times“ donosi z Waszyngtonu, że wczoraj wieczorem na zaproszenie prezydenta Hoovera zebrało się w Białym Domu około 40 wydawców największych dzienników i dyrektorów agencji prasowych celem omówienia środków oddziaływania na opinię publiczną.

Tendencja zgromadzenia ujaśniła się wyraźnie w kierunku powiedzenia prawdy o istotnym stanie rzeczy kongresowi na łamach prasy i wezwania prezydenta Hoovera do energicznego i stanowczego kierownictwa. Prezydent Hoover zobowiązał się wobec prasy do przeprowadzenia podatku obrotowego i przedstawiciele prasy obiecali poparcie go w tym względzie.

Bezrobotni idą na rolę

NOWY JORK, 29 V. Gubernator stanu Nowy Jork przyjął dziś projekt pomocy bezrobotnym Nowego Jorku, którzy mają zostać rozlokowanymi po fermach, by tam łatwiej przeżyć czas krytyczny, niż w mieście. Projekt, zakrojony na olbrzymią skalę, jest ważnym krokiem na drodze zwalczania klęski bezrobocia w Ameryce.

Curie-Skłodowska na herbatce u Prezydenta Rzplitej

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym o godz. 18,20 p. prezydent Rzplitej podejmował na Zamku herbatą p. Skłodowską - Curie, w towarzystwie dyrektora instytutu rządowego w Paryżu oraz dyrektora instytutu rządowego w Warszawie. W przyjęciu wzięli udział członkowie rządu z premierem Prystorem, posłowie i senatorowie, korpus dyplomatyczny i przedstawiciele świata naukowego. W przyjęciu wzięło ogółem około 200 osób.

„Rozmaryn“ zawrócił

LONDYN, 29 V. (PAT).

Lotnik polski Stanisław Hausner, który wystartował wczoraj o godz. 9 wieczór według czasu europejskiego na swym biało-amarantowym płatowcu „Rozmaryn“ do lotu przez Atlantyk, zmuszony był z powodu złego funkcjonowania motoru zawrócić i wylądował na lotnisku w Linden, z którego wystartował.

Herriot ostrzega przed hitleryzmem

LION, 29 V. (PAT).

W tutejszym dzienniku „Le Democrat“ ukazał się artykuł Herriot'a p. tyt. „Poważna sytuacja“. Herriot podkreśla niebezpieczeństwo hitleryzmu niemieckiego w stosunku do Europy, wskazując na sprawę Gdańska. Herriot oświadcza w zakończeniu, że wobec sytuacji, która staje się z każdym dniem poważniejsza, nowa większość francuska powinna wykazać umiar i rozsądek, nie poddając się mrzonkom i nie osłabiając swych sił.

Uczczenie Berka Joselewicza przez żołnierzy-żydów garnizonu stołecznego

Z Warszawy donoszą:

Z okazji bohaterskiej śmierci płk. Berka Joselewicza, dowódcy O. K. I. zarządził w dniu wczorajszym uroczystość wojskową.

O godz. 10 rano na placu garnizonowym odbyła się zbiórka wszystkich żołnierzy wyznania żydowskiego ze wszystkich oddziałów D. O. K. I., oraz oddziałów związku strzeleckiego im. Berka Joselewicza z Warszawy i delegacji zw. strzeleckiego im. Berka Joselewicza z Łodzi.

O godz. 10 oddziały wojska i związku strzeleckiego przy dźwiękach orkiestr przemaszzerowały żydowskimi ulicami Warszawy do synagogi na Tomackie, gdzie odbyło się nabożeństwo. Przemówienie nie do żołnierzy o pułkowniku Berku Joselewiczu wygłosił rabin DOK I. Stanisław Sztenberg. Po nabożeństwie odbyła się defilada wszystkich oddziałów, którą przyjął zastępca dowódcy O. K. I. płk. Parafinski. Po południu we wszystkich oddziałach odbyły się pogadanki o płk. Berku Joselewiczu.

Mac Donald powrócił do zdrowia



Premjer angielski musiał się poddać operacji ocznej, która miała przebieg pomyślny. — Na naszej ilustracji widzimy rekonwalescenta podczas opuszczania kliniki, przyjmującego życzenia delegatów pułków szkockich.

Do opuszczenia sejmu i senatu

wezwał swych posłów zjazd Stronnictwa ludowego w Krakowie

Z Krakowa donoszą:

W sobotę odbył się tu w lokalu katolickich stowarzyszeń robotniczych zjazd okręgowy stronnictwa ludowego w którym wzięli udział posłowie: Witos, dr. Kiernik, Pawłowski, Madejczyk, Brodacki, Krzciuk, Stachnik, Pirók, Roja, sen. prof. dr. Marchlewski, b. pos. Putek, Gruszka, Opolski i przed-

stawiciele powiatów Małopolski.

W uchwalonych rezolucjach zjazd domaga się natychmiastowego rozwiązania sejmu i senatu oraz rozpisania nowych wyborów. Zjazd wzywa swoich przedstawicieli w sejmie i senacie do opuszczenia obecnego sejmu i senatu na znak protestu przeciwko dzisiejszemu systemowi rządzenia. Za ka-

tastrofalny stan w państwie zjazd składa w całości winę na sanację. Zjazd domaga się prowadzenia takiej polityki zagranicznej, która by nie tylko wzmocniła istniejące sojusze i podkreśliła głęboką pokojowość Polski, ale zarazem nawiązywała przymierza, odpowiadające godności i potęgę państwa, jako demokratycznej Rzeczypospolitej.

DIVIDE ET IMPERA

W Indiach, które od dłuższego czasu zachowywały się „spokojnie” zaszły nowe, o bardzo wielkiej doniosłości, wypadki. W największych ośrodkach miejskich rozpoczęły się, a raczej wznowiły walki między hindusami a muzu-

manami. Oczywiście interwenjuje policja angielska, strzegąc „ładu i porządku”, przyczem bambusową pałką po głowie dostają i hindusi i muzułmanie.

Walki takie, powtarzające się periodycznie co pewien czas, są na der charakterystycznym przyczynkiem do zrozumienia polityki angielskiej i stanu rzeczy w Indiach. A wiedzieć należy, że Indie są tak ważne przedewszystkiem z tego względu, że po odpadnięciu Rosji i Chin jako rynków zbytu, wielkiemu przemysłowi pozostał tylko rynek indyjski. Z tego też względu przemysł musi dbać, aby Anglicy utrzymali w Indiach „ład i porządek”.

Aby zrozumieć dokładnie genezę rozgrywających się w Indiach wypadków, należy cofnąć się do końca XVIII i początku XIX wieku. W Indiach rozsypany było wtedy w grzyby państwo Wielkiego Mogoła. Państwo to było muzułmańskie, to znaczy założone na terytorjum Indji przez zdobywców-muzułmanów. Państwo to, początkowo jednolite, rozpadło się na nieskończoną ilość państewek, na czele których stali radżowie, przeważnie muzułmanie. Wyssali oni z kraju wszelkie jego soki żywotne, do prowadzili do niestęchanego zubożenia ludności, a rządili despotycznie z iście azjatyckim okrucieństwem.

W tym czasie ukazuje się na powierzchni t. zw. Kompanja Wschodnio-Indyjska. (Eastern Indian Company), która korzystając z nie-

zgód wewnętrznych między radżami, wykupywała od nich ich minjaturowe państewka lub uzyskiwała monopole importowe i inne przywileje. Kompanja zorganizowała własną straż „bezpieczeństwa”, przy pomocy której wymuszała nawet na mniejszych radżatkach rozmaite ulgi.

Dla ilustracji warto podać dwa autentyczne przykłady: jeden z radżów nader minjaturowego państewka oddał je Anglikom za chłecinę (!) pomalowania swej rezydencji na czerwono. Drugi oddał Anglikom monopol za... beczkę portu. Kompanja Indyjska łupiła i wyzyskiwała nieszczęsny kraj w tak straszny sposób, że wywołało to „oburzenie” w Anglii, naskutek czego kompanję zlikwidowano, a sprawę jej przejęło imperjum brytyjskie. A wyjął był taki, iż z miast policjanta kompanji znalazł się w Indiach policjant królowej. Co bardziej odpowiadało hindusom trudno stwierdzić, gdyż zarówno za panowania pierwszego, jak i drugiego wybuchły w Indiach sporadyczne „bunt”. Wystarczy wymienić choćby sławny „bunt” sepoyów (tubylczych pułków jazdy), który rząd stłumił z barbarzyńskim okrucieństwem. W tym czasie całe Indie były już we władzy angielskiej, a jedynie paru największych radżów pozostało nominalnie na swych tronach. Istnieją oni do dnia dzisiejszego, pobierając obfite apanże z kas rządowych.

Mimo, że Indie zamknięte były, jak obóz wojskowy, zaczęły przedostawać się do wnętrza różne „niebezpieczne” idee wolnościowe. Rząd angielski poczuł się zagrożonym w swych świętych i odwiecznych prawach. Przypomniano sobie przestarzałą dewizę rzymian: divide et impera (poróżniaj i panuj) i pospieszono wprowadzić ją w życie. Ale kogoby tu w Indiach pokłócić. Konfliktów klasowych nie można było wykorzystywać, gdyż Indie w tym czasie nie posiadały zupełnie klasy średniej, ani burżuazji. Poczęto prowokować konflikty religijne.

Na 350 milj. mieszkańców Indji, istnieje 220 milj. wyznawców hinduizmu we wszystkich jego odcieniach, czyli hindusów, i 50 miljonów muzułmanów. Muzułmanie ci, jako potomkowie dawnych zdobywców i ciemiężycieli nie cieszą się sympatją wśród mas indyjskich. Z tego względu mahometanie, których była mniejszość, zwrócili się do rządu angielskiego o „pomoc i opiekę”. Ten oczywiście nie odmówił i zyskał w nich najwierniejszą podporę dzisiejszego porządku.

Nagwałt począł z mas muzułmańskich tworzyć klasy średnie, które zwykle są najmocniejszą ostoją imperjalizmu panującego.

Do pewnego stopnia udało się to rządowi. Niższe masy urzędnicze składają się prawie wyłącznie z muzułmanów. W ten sposób rozbił rząd jedność Indji nie tylko przeciwstawami religijnymi, ale i stworzył sztuczne przeciwstawy klasowe.

Masy hinduskie bowiem składają się z małorolnych lub bezrolnych chłopów. Należy przytem wziąć pod uwagę, że małorolny hindus nie może równać się wogóle z chłopem małorolnym np. polskim. Posiadacz morgi gruntu ucho dzi w Indiach za bogacza. Zgęszczenie ludności jest niesłychane, a rolnictwo przekształca się w takich warunkach w ogrodnictwo. Stosunki w Indiach zupełnie przypominają stosunki chińskie. Różnica jednak jest ta, że podczas gdy w Chinach cała przestrzeń nadająca się

pod uprawę jest do tego celu użyta, w Indiach konserwuje się ogromne puszcze i dżungle, aby radżowie i Anglicy gubernatorzy mogli zabawiać się polowaniem na tygrysy. Tym masom proletariatu chłopskiego na wsi i fabrycznego po większych miastach (przemysł, szczególnie włókienniczy, jest w Indiach bardzo rozwinięty) przeciwstawia rząd angielski sztucznie stworzone muzułmańskie klasy urzędnicze, rzemieślnicze i handlowe.

Gdy tylko nasuwa się potrzeba, natychmiast jacyś ciemni agitatorzy nawołują wśród hindusów i mahometan do walki, a niewyrobione i nieświadomione umysły dają temu posłuch. Pałki poljeji dudnią po głowach, a sprawa nadania Indjom konstytucji i praw dominjum zostaje odwleczona w nieskończoność.

Bomby w Tien-Tsinie

LONDYN, 23.5. — W dzielnicy japońskiej Tien-Tsinu rzucono dziś na skrzyżowaniu ulic dwie bomby, które ciężko pokaleczyły kilku przechodniów. Wynikła szalona panika, gdyż przypuszczano, że bomby rzucił samolot.

Z polecenia władz japońskich oddzielono dzielnicę chińską od japońskiej kordonami wojska.

SEZON LETNI

W DZWIĘKOWYM KINIE

„CAPITOL”

przyniesie w bezkonkurencyjnym repertuarze filmowym same arcydzieła

„W mrokach wielkiego miasta”

Charles Beyer — Odette Florelle

„Kapitan Whalan”

Gary Cooper, Claudette Colbert

Vlasta Burian — Anny Ondra

w arcyśabawnym skeozu komedjo-satyrycznym p. t.

On i Jego Siostra

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomysle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

Pirotechnik płaci podatki

Bomba zamiast pieniędzy

RZYM, 27.5. (PAT) — W miejscowości Orsogna koło Chieti pirotechnik Joachim Cipollone, którego mu zaskwestrowano meble za niezapłacone podatki zgłosił się do biura komornika miejskiego pod pozorem omówienia ewentualnego uiszczenia kwoty, i przyniósł ze sobą olbrzymią bombę pirotechni-

czną, groząc komornikowi wybuchem w razie nieodroczenia terminu płatności. Wobec odmowy Cipollone rzucił bombę, powodując rozbicie szyb nie tylko w domu, w którym się mieści biuro, ale i w domach okolicznych. Pirotechnika aresztowano.

CASINO

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!



„Obcym wolno całować”

W roli głównej Norma Shearer

Ceny miejsc: zł. 1, 1⁵⁰ i 2-

SPLENDID

Dziś poraz ostatni!



Największy sukces produkcji filmowej 1932 reżyserji genialnego Ernesta Lubitscha p. t.

GODZINA Z TOBĄ

Muzyka: OSCAR STRAUSS.

W rolach głównych: Maurice Chevalier, Jeanette MacDonald

Początek o g. 4 po poł.

DZWIĘKOWE KINO

LUONA

Dziś i dni następnych!

„PLAN W”

Dramat angielskiego oficera z „Intelligence Service”, który dokonywuje na niemieckim terytorjum bohaterских czynów wywiadowczych.

W rolach głównych: Brian Aherne i Magdalena Carroll. NADPROGRAMY. Początek o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12-iej Poranki po 50 gr. i 1 zł. Z powodu letniego sezonu ceny miejsc niższe! Wszelkie bilety ulgowe ważne!

„GRAND-KINO”

Dziś i dni następnych! Początek o godz. 4.30 po poł.

ŁZY 20-LETNIEJ

Wielki film erotyczno-obyczajowy w dźwiękowo-mówionej wersji czeskiej reżyserji słynnego Machaty twórcy „Eroticonu”

Zwykła historyjka, lecz jak wrusza, jak podnieca, jak emocjonuje. Film dla nas zrozumiały! Film w języku czeskim! Aparatura. Western Electric.

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat obyczajowy Reżyserji Clarence Browna

Wolne Dusze

Nadprogram: Aktualności z kraju. Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!

Początek w dni powsz. o 5, w soboty, niedziele i święta o g. 1-iej. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

Sex-Apell i zbrodnia w genialnej interpretacji 3-ch najsłynniejszych gwiazd ekranu:

zmysłowej i pięknej Normy Shearer wielkiego tragika Lionela Barrymora oraz ulubieńca Ameryki Clarka Gable

DZIEŃ W ILUSTRACJI

GEN. HONJO



który już na czele swego sztabu przybył do Charbinu, skąd kierować będzie dalszą akcją armji japońskiej.

HIPPER



wiceadmirał, dowódca lekkich sił zbrojnych w bitwie morskiej pod Skagerrakiem, zmarł nagle na apopleksję w 67 roku życia.

JUERGENSEN



sojaldemokratyczny poseł do sejmku pruskiego, został dotkliwie poraniony podczas bijatki na inauguracyjnym posiedzeniu.



GEN. WEYGAND W AKADEMII FRANCUSKIEJ

Przed kilku dniami odbyło się w Paryżu uroczyste posiedzenie Akademii Francuskiej, na którym dokonano przyjęcia w poczet członków tej Akademii gen. Weyganda. Na zdjęciu naszym widzimy gen. Weyganda (na prawo) w mundurze akademika



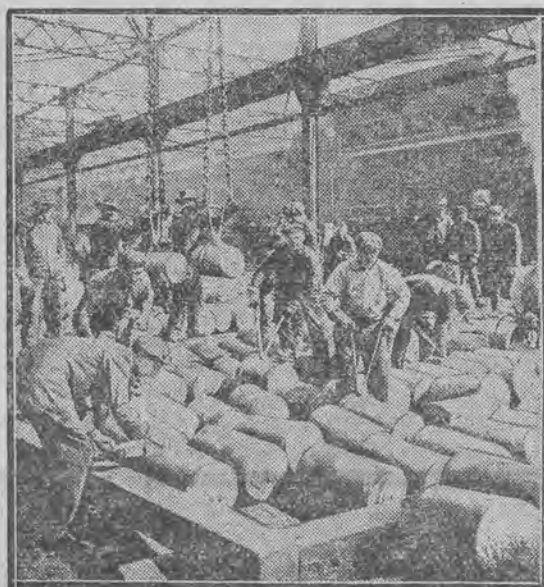
EDGAR BEHR

student z Hamburga, reprezentować będzie w Los Angeles Niemcy na zawodach żeglarskich



HOŁD DLA POLEGŁYCH LOTNIKÓW.

Premjer włoski Mussolini (z prawej strony) i bawiący obecnie w Rzymie lotnicy transoceaniczni składają hołd trumnom, zawierającym ciała dwóch węgierskich lotników, Endressa i Bittay'a, którzy podczas lądowania w stolicy Włoch ulegli śmiertelnemu wypadkowi



PRZEMYSŁ, KTÓRY NIE ODCZUWA KRYZYSU.

Rzut oka na skład fabryczny wielkiej wytwórni granatów w Ameryce, która obecnie nastawiona jest całkowicie na eksport do Japonji

Ś. P. FELIKS DUTKIEWICZ



zmarły b. minister sprawiedliwości i prezes sądu apelacyjnego.

GENOVIEVE DIOLAC



obrona została „Miss Parla 1932” na miejsce obranej w swoim czasie królowej, która zrzekła się tej zaszczytnej godności.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Krawiectwo-damskie
2. Haft ręczny
3. Modniarstwo-kapelusze
4. Bieliźniarstwo
5. Ondulacja
6. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

Czytajcie „Głos Poranny”

Dźwiękowy



Niezrównany bohater sensacji — ulubieniec narodów

HARRY PIEL

w pełnym emocji i napięcia dramacie sensacyjnym

Wszystko dla dziewczyny

Nadprogram: Farsa i aktualności krajowe.

Początek o g. 4. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Wydanie Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 33

CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

Ciąg dalszy.

Wszedł adiutant i zameldował, że pułkownik Fernkor ma zgłosić służbową prośbę. Generał przeprosił na chwilę i udał się do sąsiedniego pokoju. Po paru chwilach wrócił i powiedział:

— Pułkownik prosił mnie przed chwilą o trzydniowy urlop w celu wyjazdu do Włoch. Nie miałem po wodu odmówić mu tego urlopu. Rozpoczyna go jutro w południe.

— Czy pan generał zapytał pułkownika, dlaczego właśnie teraz udaje się na ten urlop?

— Tak. Po służbowym załatwieniu sprawy. Oświadczył mi, że narzeczona prosiła go telegraficznie o natychmiastowy przyjazd. A więc

jakaś historia miłosna, jak pan widzi.

— Tak, tak wygląda — odpowiedział radca uprzejmie i pożegnał się.

— A więc jedzie do Włoch. Do baronowej. Hm! Bardzo podejrzane! Martens musiał strasznie dokuzyć tej kobiecie, jeżeli wzywa do siebie Fernkora. Ale i to nawet nie tłumaczy nagłego wyjazdu pułkownika.

Baronowa była przecież tak przerażona, gdy usłyszała, że nazwisko Fernkora wymieniane jest w tej sprawie. A teraz, kiedy sprawa wygląda jeszcze bardziej podejrzanie, miałaby go sama wzywać do siebie? To było nie do pomyslenia! Jakież zupełnie szczególne

przyczyny musiały ją zmusić do nagłego odrzucenia wszelkich obaw.

Radca udał się do mieszkania pułkownika.

— Czy pułkownik jest w domu?

— zapytał ordynansa.

— Nikogo niema w domu.

— A kiedy wraca pułkownik?

— Za jakieś pół godziny.

— Wobec tego poczekam — powiedział Wurz.

Ordynans wprowadził radcę do gabinetu. Wurz rozglądał się uważnie na wszystkie strony. Nagle wpadła mu w oko zgnieciona depesza, leżąca w koszu do papieru. Szybko podniósł ją i przeczytał: „Proszę przyjeźdź natychmiast. Jestem w willi. Nie zapomnij pakunku M.”

A więc miał to, czego szukał. Radca poczekał parę minut, następnie wyszedł do korytarza i powiadził ordynansowi:

— Przyjść później.

— Czy mam coś powiedzieć panu pułkownikowi?

— Nie, nie trzeba, — odpowiedział Wurz i szybko opuścił mieszkanie.

Gdy radca Wurz otrzymał w nocny depezę od Martensa, donoszącą o ucieczce baronowej, natychmiast postanowił, że będzie towarzyszył pułkownikowi Fernkorowi w jego podróży do Włoch. Cała sprawa była w każdym razie ogromnie tajemnicza. Jakie powody miała baronowa, aby uciec przed policją? Dlaczego wzywała nagle pułkownika? Jaki ważny pakunek miał jej przywieźć ze sobą?

Zachowanie pułkownika wskazywało, że nie wie on nic o zajęciach we Włoszech. Domownicy i portjerzy wiedzieli o godzinie jego wyjazdu. Już poprzedniego dnia zamówił sobie taksówkę, która go miała odwieźć na dworzec. Wszedł do pociągu ze zwykłym spokojem. Radca Wurz obserwował całe zachowanie się pułkownika, wreszcie wszedł do tego samego przedziału. Rozmowa dała się z łatwością nawiązać i przybrała ożywiony charakter.

Wurz był dobrym znawcą ludzi, to też natychmiast się zorientował, że oficer nie ma zamiaru czegośkol-

wiek udawać, ani też nie nie ukrywa. Cel jego podróży znał również, gdyż stał koło niego przy kasie biletowej.

Kiedy po paru godzinach jazdy zbliżyli się wreszcie do granicy, radca już zdaleka ujrzał komisarza Martensa w towarzystwie dwu agentów. Dał im nieznacznie sygnał ostrożności.

Radca i pułkownik czekali w wagonie na rewizję celną, ponieważ mieli tylko swe walizki podróżne. Gdy rewident wszedł, pułkownik natychmiast otworzył swą walizkę. Na samej górze leżała zapieczętowana teka. Szybki rzut oka radcy nie zdołał wykryć pakunku, o przywiezienie którego prosiła w depeży baronowa.

Po rewizji udali się obaj do bufetu stacyjnego na śniadanie. Iwa peronie czekał doktor Martens. Ponieważ Wurz celowo nie spoglądał w jego stronę, Martens zrozumiał, że nie chce być poznany; poszedł za nim do sali restauracyjnej, zajmując stolik obok.

(K. C. N.)

Turniej szachowy o mistrzostwo Łodzi

W dziewiątej rundzie turnieju szachowego osiągnięto wyniki następujące: Regedziński bronął się systemem Caro - Kann, przyczem stopniowo zdobywał coraz większą przewagę pozycyjną, przeciwko Szpirze, dzięki czemu partję w końcu wygrał.

Wróblewski w debiucie pionem damy osiągnął wygraną pozycję przeciwko inż. Kahane, w decydującym jednak momencie przeoczył pułapkę przeciwnika i muszo ny był poddać się.

Weber bronił się dobrze w partji indyjskiej przeciwko Apelowi i mógł osiągnąć doskonałą końcówkę. Z powodu braku czasu do namysłu zrobił słabe posunięcie i przegrał.

Szestakowski już w debiucie wpadł w trudną sytuację przeciwko Frydmanowi stracił figure, a następnie i partję.

Partje: Hirszbajn — Kolski i Grynfeld — Lieberman odłożono przyczem Kolski ma dostateczną przewagę do wygrania partji.

Stan turnieju: Apel 6 punktów, inż. Kahane 5 i pół, Regedziński 4 (2 niedokończone), Frydman 4, Hirszbajn 3 i pół (3), Kolski 3 i pół (2), Szpiro 3 i pół, Grynfeld 3 (2), Weber 2 i pół (1), Szestakowski 2 i pół, Wróblewski 1 i pół, Lieberman pół (2).

Następna runda rozegrana zostanie w sobotę.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polak (ŁKS.) ustanowił nowy rekord okręgu w biegu na 10 klm.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo klasy A i B dla mężczyzn (okręgowo), które miały się odbyć w ciągu soboty i niedzieli odbyły się ze względu na ulewny deszcz w sobotę tylko w ciągu dnia wczorajszego. Naogół osiągnięto wyniki przeciętne, przyczem liczba zawodników była stosunkowo niewielka.

W klasie A wyniki poszczególnych konkurencji były (do południa) następujące:

Bieg 100 m. Szmata (IKP) — 11,8 Kwaśniewski (LKS).

Skok w dal Szmata (6,03 m.), Bobiński (LKS).

Skok wwyż: Bystry (Zjedn.) 1,60 m., Majewski (IKP) 1,60.

Kula: Miller P. (LKS) 11,05, Fiszner (KE) 11,27 m.

Miot: Miller (43,06 m.) — Szumiński (KE) 34,04 m.

Oszczep: Bobiński 50,86 m., Majewski 40 m.

Tyczka: Majewski 2,50.

W klasie B. osiągnięto wyniki:

Bieg 100 mtr. Zaleski (IKP) 12 sek.

Bieg 400 mtr. Kucharski (IKP) 56,3 sek.

Bieg 10 klm. Polak (LKS) 33,42,4, Kupka (o 3 okrążenia w tyle).

Bieg 800 mtr. Taler (IKP) 2,13. Kucharski 2,14.

Bieg 1500 mtr. Nagajczyk (KE) 4,30,4, Trzeciński (Geyer) 4,30,6.

„Skandal w teatrze”

New-Jork w nocy, Wojna za kulisami, Światła Broadway'u, Zemsta aktorki, Wielka rewja, Moc pieśni! Słynny piosenkarz Jack Egan odśpiewa najnowszy przebój:

„Niema życia bez miłości” Od jutra „Casino”

Wypadek na torze helenowskim Jürgens i jego leader Miller odnieśli poważne kontuzje. Piano (Włochy) bez konkurencji

Steyerzy zagraniczni, a mianowicie Jürgen, Piano i Carpus startowali wczoraj powtórnie na torze Helenowa w biegach za prowadzeniem motorów. Program zawodów przewidywał dystans 10, 20 i 40 klm. Walka zapowiadała się nadzwyczaj ciekawie; ogólnie oczekiwano czy Piano potwierdzi doskonałą swą formę, wykazaną w pierwszych biegach.

Niestety, już na samym wstępie, gdyż w pierwszym biegu, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, w wyniku którego dalsze dwa biegi nie przyniosły widzom pełnej oczekiwanej emocji.

W biegu na 10 klm. jako pierwszy szedł Jürgen. Prowadził on na ostatnim okrążeniu, gdy nagle ostatni wiraż wziął zbyt wysoko i ześlizgnął się z niego, odnosząc

bolesne kontuzje. W tym momencie leader jego, Miller, obejrzał się. Moment ten wystarczył, by na chwilę stracił panowanie nad maszyną, to też wjechał w barjerę. Miller, koziołkując kilkakrotnie również zsunął się z wirażu, odnosząc bardzo ciężkie kontuzje. Na szczęście nie okazały się one niebezpieczne dla życia, lecz o dalszych startach mowy być nie mogło. Za moralnego zwycięzcę tego biegu musi być uważany Jürgen. Czas osiągnięty przez Carpusa — 10,41,2 s., drugi Klatt, trzeci Piano.

W biegu na 20 klm. zwyciężył już włoch Piano w czasie 21 m. 16

sek. przed Carpusem, który wykazał już znacznie lepszą formę niż w poprzednich wyścigach i Klattem.

W biegu na 40 klm. (100 okrążeń toru) miał niespodziankę sprawił łodzianin Klatt, który zajął drugie miejsce przed Carpusem. Bieg ten przyniósł ponowne zwycięstwo włochowi Piano w czasie 32 m. 23 s., który też zwyciężył i w ogólnej klasyfikacji.

W biegach sprinterskich „asów łódzkich” jak również i w głównym wyścigu zwycięstwa odniósł Einbrodt, uzyskując na ostatnich dwustu metrach nienadzwy- czajny czas 14 sek.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sznuce reę, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (plattus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
Kilińskiego 112, tel. 111-35.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Miażdżący nelson Oliveiry Westergaard postrachem turnieju

Na wstępie, naskutek protestu Oliveiry, p. Brański zanulował zapisaną w międzyczasie porażkę hiszpanowi za znokautowanie Garkowienki, jako nieprzepisową. Jednocześnie wyznaczono hiszpanowi walkę rewanżową z Garkowienką na dzień dzisiejszy, co obydwa poważniejsi rywale przyjęli z zadowoleniem.

Wieczór rozpoczął się nierozegraną Kawan z Birkenmayerem. Emocje i roznamiętnienie przyniosła walka decydująca Krauzera

Oliveira. Przez trzy rundy Krauzer był równorzędnym przeciwnikiem, stwarzając niejednokrotnie Oliveirze krytyczne sytuacje. W czwartej rundzie Krauzer nawet wyrwał się z nelsona, ale Oliveira widząc, że jego przeciwnik ma duży wrzód na karku, po raz drugi schwycił go w nelson, naciskając bóluć miejsce. Krauzer, wiąc się z bólu, w 31 min. trzykrotnie uderzył ręką w dywan.

Torno nie rozegrał walki z Garkowienką.

Ważący 150 kg. kolos niemiecki, 5-krotny mistrz świata, Schmidt Westergaard, w 5 min. miażdżącym krawatem pokonał Martynowa.

Dziś rewanżowa walka Oliveiry z Garkowienką. Ponadto Birkenmayer — Koleff, Westergaard — Koleff i decydująca odwetowa Kavana z Krauzerem.

PULOWERY,

sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonujemy z własnych i powierzonych materiałów.

Al. 1-go Maja 11
front, parter m. 1.

Mieszkanie

4-pokojowe, słoneczne, obszerne, ciepłe, z wygodami do odstąpienia. Wiadomość: ul. Mielczarskiego Nr. 24, m. 5, tel. 163-50.

POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

Kto szanuje wzrok nosi ciemne okulary

z firmy **SZYMON URBACH** sp. z o. o.
Piotrkowska 33, tel. 222-23.

Final tennissowych mistrzostw Stolicy

W dniu wczorajszym na kortach Legii rozegrano final tegorocznych zawodów o mistrzostwo tennissowe stolicy.

W singlu panów w finale Hebda wygrał do Warmińskiego z wynikiem 6:2, 11:9, 6:3. W grze podwójnej panów polska para reprezentacyjna Tłoczyński, M. Stolarów pokonał parę Eichner (Niemcy), Hebda 7:5, 6:4, 8:6, wreszcie w grze mieszanej para polska Jędrzejowska, Tłoczyński, pokonała parę niemiecką Horn, Eichner 9:7, 9:7.

Co usłyszemy dziś przez radio?

12,10 Płyty gramofonowe.
15,25 „O Olimpiadzie”.
15,50 Płyty gramofonowe.
16,20 Lekcja języka francuskiego.
16,40 Płyty gramofonowe.
17,10 Pierwszy polak w północnej Arabii”.
17,35 Muzyka lekka.
19,15 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.
20,00 Feljton muzyczny pt. „Czar i piękno muzyki polskiej” — wygl. prof. dr. Józef Reiss.
20,15 O operze Bellini'ego „Lunaticzka”.
22,40 Feljton pt. „Na kresowych drogach”.
23,00 Muzyka taneczna.
GIELDY 1/5La —
Dolary St. Zjed. 8,87 8,86
4 proc. poz. inw. 88.— 87,50
4 proc. poz. premj. dol 46 45,50
3 proc. poz. premj. bud. 33 32,50
Bank Polski 70,50 70.—
Tendencja słaba.
AUDYJCJE ZAGRANICZNE
Heilsberg (276)
19,00 Koncert (Uwertura „Medea” Cherubini'ego, Koncert skrzypcowy H-moll Vieuxtempa, Scherzo Mendelssohna).
Langenberg (472)
21,00 Koncert fortepianowy F. dur Mozarta, Arje i pieśni.
Wiedeń (516)
19,30 Opera Webera „Wołos strzelec”.
Bukareszt (394)
19,00 Kwartet fortepianowy G-moll Brahmsa.



TROSKLIWA MAŁZONKA
— Tylko nie odchodź zbyt daleko od brzegu, mój Pafnucyl

Lodownie

używana niewielką kupię.
Oferty sub. „Lodownia” do adm. „Głosu Porannego”

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4-ej, w soboty,
niedziele i święta o g. 12-ejCeny miejsc na pierwszy
seans znacznie niższe.

Dziś premiera przebojowego filmu poraz pierwszy w Łodzi

„ZBIEG”

potężny dramat
erotyczno-kryminalny
W rolach głównych
3 gwiazdy europejskie

Rudolf Klein Rogge i Francesca Bertini.

Nadprogram: Farsa i aktualności filmowe.

SUZY VERNON

Sala należyście wentylowana

Dziś dawno
oczekiwana
premiera!Kino-dźwiękowe
„PALACE”Rewelacyjny sukces
produkcji francuskiejRealizacji znakomitego znawcy duszy
ludzkiej MAURICE TOURNEUR'AWielki 100-proc. film
dźwiękowy p. t.

OSKARŻONA

Wzruszający dramat miłości i zdrady, osnuty na tle
sensacyjnej rozprawy sądowej.

W roli tytułowej urocza

Gaby Morlay

i zuchowaty

Andre Roanne

Oskarżona

to dramat odtwarzający głębokie tajniki duszy ludzkiej
to głos opinii publicznej w sprawie mnożących się
zbrodni z pobudek zazdrości
to nieomal tragiczny finał wielkiej pomyłki sądowej
to pierwszorzędną sensacja ekranów Paryża i LondynuNadprogramy! ● Początek o g. 4, w sobotę i niedzielę o 12.
Na pierwszy seans ceny najniższe. Aparatura dźwiękowa „Klangfilm”

RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22.

Jedyny letni kino-teatr dźwiękowy

rozpoczyna sezon letni w najbliższych dniach

W OGRODZIE

rewelacyjnym przebojem

„Dwa serca biją w walca tak!”

W wersji polskiej. Luksusowy budynek teatralny, zabezpieczony na wypadek nie pogody

**CENTRALNA ŁADOWNIA
AKUMULATORÓW** ŁÓDZ
RADIOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 188-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Tow.

Bud. Domk. Robotn.

Wileńska 24/30 (Karolew)

odnajmuje domki na mieszka-
nia po zł. 90.—, ew. 1/2 domu
zł. 45.— miesięcznie. Szczegóło-
we informacje udziela na
miejscu p. K. PEŁKA.

Dojazd tramwajami 5, 8 i 16

UŻYWANE książki szkolne kupu-
je księgarnia L. Kryszek, Pomor-
ska 15, 446-4KREDENS i 12 dębowych krze-
seł bardzo tanio do sprzedania.
Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48-7REKORD TANIOŚCI! Okulary,
Binokle ściśle zastosowane, ze
szkłami światowych firm, naj-
modniejsze oprawy. Termometry
lekarskie gwarantowane. Ban-
daje przepuklinowe. Pasy y
brzuszne lecznicze, uszczuplają-
ce. Suspensorja. Pończochy gu-
mowe — poleca Szymon Urbach
sp. z o. o., Piotrkowska Nr. 33,
tel. 222-23. —6POKÓJ umeblowany do wynaj-
ęcia, ul. 6-go Sierpnia Nr. 10,
I p. front, m. 14, od g. 11-8.
303-1Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 10 gr. Drobiazgi 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabalaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej